

<i>Centre Number</i> Numer centrum	EUROPEAN CONSORTIUM FOR THE CERTIFICATE OF ATTAINMENT IN MODERN LANGUAGES  JĘZYK POLSKI Sprawdzanie rozumienia tekstu czytanego Poziom B1 35 minut 25 punktów	<i>For Examiners' Use Only</i> Do użytku egzaminatora
<i>Candidate No.</i> Numer kandydata		<i>Signatures</i> Podpisy
PL-B1		
<i>Name (BLOCK CAPITALS)</i> Imię i nazwisko (WIELKIE LITERY)		
<i>Signature</i> Podpis		
<i>Date / Data</i>	Sprawdzający 2	

INSTRUKCJE DLA KANDYDATÓW

Proszę wypełnić rubryki w lewym górnym rogu tej strony.

Proszę wpisywać odpowiedzi do formularza testu.

Proszę spróbować odpowiedzieć na wszystkie pytania.

Proszę używać niebieskiego lub czarnego długopisu.

Proszę pisać czytelnie i wyraźnie.

Notatki na brudno proszę wpisywać do formularza testu, a potem przekreślić.

Nie wolno korzystać ze słownika.

INFORMACJE DLA KANDYDATÓW

Ten test składa się z dwóch części.

Konsorcjum nie ponosi odpowiedzialności za jakiegokolwiek inne informacje udzielone przez osoby nadzorujące przebieg egzaminu.

Sprawdzanie rozumienia tekstu czytanego
Część pierwsza

Przeczytaj opinie kilku osób o ich stosunku do czytania książek i zaznacz w tabeli, która z opinii (1–10) jest opinią Iwony, Ryszarda, Michała, Krzysztofa i Stanisława. Pierwszą opinię podaliśmy jako przykład (0).

- **JEST 10 DOBRYCH ODPOWIEDZI.**

Iwona, prawnik

Zarządzam 15 milionami rocznie, nie stać mnie na oderwanie od rzeczywistości. Pracuję 10 godzin dziennie i muszę czytać nowe przepisy, raporty, tabelki. Jak wracam do domu, to mam siłę najwyżej na radio i telewizor.

Ostatni raz sięgnęłam do lektury ze dwa lata temu. Tytuł mnie skusił. Myślałam, że będzie o sektach i o złu, które czyha we współczesnym świecie. Ale okazało się, że to raczej praca o tematyce teologicznej. Odpadłam po 30 stronach.

Ryszard, kierownik pociągu

Ostatnią książkę miałem w ręku dawno i przez przypadek. Żona raz nie miała czasu czytać synowi. Nie lubię i koniec. Pociąg to nie miejsce na czytanie. Kiedy się gdzieś zatrzymujemy, muszę zapisać, gdzie i o której. Poza tym czytanie jest u nas zabronione. Można stracić nawet połowę pensji. A po pracy? Na rybach wolę odpocząć, w ogrodzie pokopać, coś zreperować.

Michał, student elektroniki

Ludzie nie czytają, bo to się nie opłaca. Jak włączysz telewizję, to po godzinie masz już obejrzany cały film, a tu poświęcasz dwa tygodnie i nie masz pewności, co z tego będzie. Jestem dyslektykiem, czytanie mnie męczy, ale mogę wypożyczać książki dla niewidomych albo audiobooki.

Polskich pisarzy współczesnych nie kojarzę za wielu. Właściwie to tylko Szymborską, ale ona już umarła. Może kiedyś przeczytam jej wiersze.

Krzysztof, malarz, grafik, obecnie w korporacji

Jeśli jakieś książki brakuje na rynku, to powieści o kimś takim jak ja. Może nawet o mnie. Myślę, że gdyby powstała, od razu stałaby się bestsellerem. Tematyka? Wiadomo: kochanki, praca, sztuka, problemy finansowe.

Stanisław, taksówkarz

Książek w domu mam sporo. Ale jakiś czas temu wszystko spakowałem i zaniósłem do piwnicy. Na regale zostało kilka, bo są ładnie wydane i miło popatrzeć. Wnuka próbuję namawiać, ale on woli po szkole przy komputerze siedzieć. Młody jest, ma czas, żeby czytać, ale oni teraz niczego ich nie uczą.

	Iwona	Ryszard	Michał	Krzysztof	Stanisław
0. ma pod kontrolą duże pieniądze	X				
1. czytanie książek zajmuje więcej czasu niż telewizja					
2. ma problemy z czytaniem drukowanego tekstu					
3. po pracy nie umie się skoncentrować na czytaniu					
4. nie zna nazwisk pisarzy oprócz jednego					
5. pracownikom kolei nie wolno czytać w pracy					
6. zainteresowałaby go/ją książka o artystach					
7. ma inne zainteresowania niż czytanie					
8. szkoła nie uczy młodych ludzi czytać					
9. książka teologiczna okazała się za trudna					
10. ma dużo książek, ale większości nie trzyma w domu					

Sprawdzanie rozumienia tekstu czytanego
Część druga

Przeczytaj tekst o korporacji Dabbawala działającej w Bombaju i odpowiedz krótko na pytania. Odpowiedź na pierwsze pytanie podaliśmy jako przykład (0).

Czy znacie hinduskie słowo Dabbawala? Oznacza „człowiek-pudełko”, czyli członka hinduskiej korporacji w Bombaju zajmującej się dostarczaniem gotowego jedzenia. Jedzenie przygotowują w domu żony zapracowanych w biurach w centrum Bombaju biznesmenów. Codziennie przed południem armia Dabbawala wyrusza z przedmieść Bombaju, odbierając z poszczególnych domów pudełka z domowym lunchem i dostarcza je w porze lunchu do biurowców w centrum Bombaju, gdzie czekają na nie zgłodniaли mężowie. Po lunchu ta sama armia tym samym systemem rozwozi puste pudełka do domów i zwraca je żonom.

Pomysł Dabbawala pochodzi z czasów, kiedy Indie były pod panowaniem brytyjskim. Wielu Brytyjczyków, którzy przyjechali do kolonii, było sceptycznych wobec lokalnej kuchni. To z myślą o nich dwaj hinduscy biznesmeni wymyślili więc system dostarczania jedzenia, do którego Brytyjczycy byli przyzwyczajeni, z domu do firmy. I choć ten pomysł okazał się bardzo prosty oraz dał pracę tysiącom prostych, niewykształconych Hindusów, przez sto lat usługa ta przerodziła się w niezwykle wyspecjalizowany interes, a korporacja Dabbawala uzyskała niemal status kasty. Widok Dabbawala z dabba stał się ważnym elementem życia kulturalnego Bombaju.



Tych, którzy widzieli Dabbawala w akcji, zdumiewa niezwykła prostota oraz efektywność tego przedsięwzięcia realizowanego przez rzeszę bosych bombajskich analfabetów. Korporacja Dabbawala podzieliła przedmieścia Bombaju, gdzie zwykle mieszkają klienci, na sektory. Każdy Dabbawala ma swój sektor, z którego każdego dnia odbiera pudełka z lunchem i na rowerze przewozi je na miejsce zbiórki. Jest to rodzaj sortowni, zwykle na pobliskiej stacji kolejki. Dabbawala wypracowali specjalny system pakowania pudełek do skrzynek i oznaczenia skrzynek, tak, żeby poszczególne skrzynki trafiły do odpowiednich dzielnic, na odpowiednią ulicę, do właściwego budynku. Transport do centrum odbywa się pociągiem, a w centrum pudełka są rozwożone przez następnych Dabbawala do miejsc przeznaczenia. Tym samym pudełka wracają do domów. Najbardziej zdumiewające jest to, że korporacja nie korzysta z żadnego systemu komputerowego, jedynym wspomaganie technicznym są SMS-y, a 4500 Dabbawala dostarcza codziennie do 200 000 pudełek z najwyższą punktualnością. Robią jeden błąd na 6 milionów dostaw.

Sukces korporacji polega na pracy grupowej oraz na zaangażowaniu się w pracę. Lokalni Dabbawalas cieszą się również szacunkiem sąsiadów i klientów. W 2002 roku BBC nakręciła o ich pracy film, a Książę Karol zaprosił ich na swój ślub z Kamilą.

0. Co znaczy słowo Dabbawala?

____ „człowiek-pudełko” ____

1. Co robi korporacja?

2. Kto gotuje jedzenie?

3. Dla kogo są pudełka z lunchem?

4. Kto stworzył korporację Dabbawala?

5. Kto pracuje w korporacji?

6. Jak oznaczone są skrzynki z jedzeniem?

7. Czym pudełka z jedzeniem jadą do centrum?

8. Jakiej pomocy technicznej używa korporacja?

9. Ile pudełek z jedzeniem dostarcza korporacja?

10. Jak skuteczni są Dabbawala?

NOTATKI

SAMPLE